Cena 1 Zł.

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Rok 1 | Lublin, wtorek 18 września 1945 r. | Nr 207

Wypuszczenie banknotów 1.000 złotowych nie powiększy obiegu pieniężnego w kraju

Wywiad z Prezesem Narodowego Banku Polskiego ob. Drożniakiem

W związku z wypuszczeniem do obiegu banknotu 1000.— złotowego, przedstawiciel Polpressu zwrócił się do prezesa banku o bliższe informacje na temat nowego banknotu.

Na pytanie, **czy wypuszczenie banknotu wartości 1000.— zł. było koniecznością,** ob. prezes oświadczył, co następuje:

— Emitowania odcinka tej wartości domagały się już od dłuższego czasu sfery gospodarcze, uzasadniając to tym, że najwyższy obiegający dotychczas odcinek 500.— złotowy jest w stosunku do stale zwiększających się obrotów gospodarczych za mały. Przewożenie znacznych kwot pieniężnych w zbyt niskich odcinkach jest wysoce niepraktyczne i połączone z pewnymi niewygodami. Z tych samych względów już przed wojną Bank Polski zamierzał wypuścić do obiegu banknoty 1000.— złotowe, lecz z powodu kradzieży części przygotowanych banknotów, od zamiaru tego musiał odstąpić.

— Dlaczego nie zostały wypuszczone banknoty 1000.— złotowe jednocześnie z dotychczas obiegającymi?

— W okresie wymiany oraz organizującego się życia gospodarczego istniała konieczność rozprowadzenia w terenie odcinków głównie drobnych wartości, przejście do odcinków wyższych wartości stało się celowym dopiero w miarę zwiększających się obrotów gospodarczych. Na przyspieszenie emitowania nowego odcinka, wpłynęło również powiększenie terytorium Rzeczypospolitej o tereny na zachodzie i północno - wschodzie.

— Czy ob. prezes spodziewa się dużego popytu na nowe odcinki?

— Z praktyki banków biletowych wiadomym jest, że w chwili wypuszczenia nowych odcinków, prawie każdy posiadający wolną gotówkę, będzie starał się wymienić ją na nowe odcinki tylko dlatego, że są one nowością, są czyste i nie pomięte. Z zadowoleniem przyjmą nowy odcinek wszyscy ci, którzy w związku z wyjazdami zabierali dotychczas ze sobą znaczne ilości pieniędzy w drobnych odcinkach.

— Czy przez wypuszczenie nowego odcinka spodziewany jest wzrost obiegu pieniężnego?

— Emitowanie nowego odcinka nie ma nic wspólnego ze wzrostem obiegu pieniężnego Emitowanie banknotu 1000 złotowego podyktowane zostało względami czysto technicznymi oraz oszczędnością papieru i materiałów drukarskich. Puszczane do obiegu banknoty wyższych odcinków pociągną za sobą w konsekwencji wpływ drobnych odcinków do kas banku. A zatem zmniejszenie ich obiegu. Posługiwanie się odcinkami grubszymi, tak przy wpłatach jak i wypłatach, zmniejszy w znacznym stopniu mało produktywną pracę liczenia banknotów, tak przez personel banku, jak i szeroką rzeszę klienteli.

— Ile jest prawdy w pogłoskach na temat wymiany dotychczas obiegających banknotów?

— Pojawiające się w różnych częściach kraju pogłoski na temat wymiany banknotów, oznaczonych serią np. AK, AL itd., rozsiewane były przez elementy, żerujące na naiwności ludzkiej, które czerpały z tego niegodziwe zyski. Pragnę przy okazji z całą otwartością oświadczyć, że o jakiejkolwiek wymianie pieniędzy, dotychczas obiegających, nie było nigdy mowy i kursujące na ten temat plotki były pozbawione wszelkiego sensu.

Akcja likwidacyjna trwa

Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego komunikuje, że dnia 13.IX.45 r. zgłosiło się przed Komisją Likwidacyjną do spraw A. K. okręgu warszawskiego 209 członków A. K., w tym 75 oficerów.

Na terenie całej Rzeczypospolitej akcja likwidacyjna w toku.

Przywódcy partii republikańskiej w Hiszpanii skazani na śmierć

MADRYT, 17.IX. Korespondent agencji Reuter donosi z Madrytu o aresztowaniu byłych przywódców partii republikańskiej Santiago Alvaros i Sebastiana Sapirayn oraz kierownictwa partii komunistycznej. Alvaros i Sapirayn skazani zostali na śmierć.

Wezwanie ambasady angielskiej w Warszawie

WARSZAWA, 17.IX. Ambasada brytyjska w Warszawie (hotel Polonia, Aleje Jerozolimskie) wzywa wszystkich żołnierzy brytyjskich do zgłaszania swych adresów piśmiennie, lub przybywania osobiście w celu zarejestrowania się na wyjazd do Anglii.

Kapitulacja wojsk japońskich w Hong-Kongu

LONDYN, 17.IX. (BBC). Japońskie siły zbrojne w Hong-Kongu formalnie skapitulowały. Kapitulacje przyjął admirał Harcot. Po podpisaniu kapitulacji na gmach magistratu miasta została uroczyście wciągnięta brytyjska flaga. Okręty angielskie, stojące w porcie, oddały salwę.

LONDYN, 17.IX. (BBC). Chiński komendant miasta Szanghaju rozkazał dzisiaj wszystkim oddziałom japońskim opuścić miasto.

LONDYN, 17.IX. (BBC). W wyniku poszukiwań za japońskimi zbrodniarzami wojennymi ujęto już 21 przestępców znajdujących się na liście, liczącej 47 nazwisk. Tempo poszukiwań i rezultat każą przypuszczać, że wszyscy przestępcy japońscy dostaną się w ręce sprawiedliwości.

LONDYN, 17.IX. (BBC). Komendant 14 armii sił lądowych W. Brytanii, gen. Dempsey dowodzi obecnie wszystkimi siłami angielskimi na półwyspie Malajskim.

LONDYN, 17.XI. (BBC). W Rangoonie odbył się uroczysty obiad, w którym wzięli udział najwyżsi dowódcy wojsk sprzymierzonych. Adm. Mountbatten jeszcze raz wyraził swoje zadowolenie swoim podwładnym za dokładne wypełnianie rozkazów w czasie wojny, które to sprawiło, że dziś można uroczyście obchodzić zwycięstwo nad Japonią.

LONDYN, 17.IX. (BBC). Dowódca sił lądowych wojsk sprzymierzonych w południowo - wschodniej Azji, gen. Slim przybył z Bankoku do Sajgonu.

TOKIO, 17.IX. (Tass). Z Tokio donoszą, że przebywa tam na wolności cały szereg znanych działaczy hitlerowskich, m. in. przywódca partii hitlerowskiej w Chinach, Japonii i Mandżurii Franc Spachen. Po kapitulacji Japonii hitlerowcy ci urządzili wiec, na którym postanowili zerwać wszelką łączność z partią hitlerowską

LONDYN, 17.IX. (BBC). Dziś rano w **Tokio została wciągnięta flaga brytyjska na gmach ambasady angielskiej, w którym to gmachu zamieszkują wyżsi urzędnicy i oficerowie angielscy.**

NOWY JORK, 17.IX. (BBC). Dowództwo sił sojuszniczych przystąpiło do niszczenia resztek wojennej floty japońskiej. W zatoce tokijskiej zatopiono 34 łodzie podwodne i 42 torpedowce japońskie.

—ooo—

Protest przeciwko krzywdzącemu wyrokowi w Paderborn

Na wielkim wiecu manifestacyjnym mas robotniczych w Bydgoszczy zebrane tłumy społeczeństwa polskiego dały wyraz swemu oburzeniu wobec niesłychanego wyroku wydanego przez sąd angielski w Paderborn.

W związku z wyrokiem w Paderborn napływają ze wszystkich stron kraju wiadomości o wiecach i uchwalone na nich rezolucje protestacyjne. Ostatnio pracownicy Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Poznańskiego i mieszkańcy miast Słupcy, Kleczewa i Turku, przedstawiciele miejscowych Rad Narodowych, stronnictw politycznych i związków zawodowych, zebrani na wiecach, uchwalili rezolucje protestujące przeciwko wyrokowi, wydanemu na 48 Polaków przez angielski trybunał wojenny. Rezolucje te domagają się wstrzymania wyroku śmierci oraz ponownego rozpatrzenia sprawy z udziałem przedstawicieli sądownictwa polskiego. Poza tym uchwalono domagać się natychmiastowego ułatwienia powrotu do ojczyzny Polakom, przebywającym jeszcze w Niemczech. (Polpress)

* * *

Robotnicy i pracownicy fabryk łódzkich w samorzutnie organizowanych wiecach w dalszym ciągu protestują przeciw wyrokowi sądu w Paderborn. Robotnicy wielkich zakładów włókienniczych im. K. Poznańskiego zwracają się do Rządu Jedności Narodowej z apelem, aby natychmiast podjęte zostały konieczne kroki celem uratowania skazanych od śmierci i aby Rząd poczynił wszystkie możliwe kroki celem ułatwienia i przyspieszenia powrotu Polaków do Ojczyzny. Zebrani stwierdzają, że głównym sprawcą niedoli Polaków, będących za granicą, jest reakcja polska, która przez występy terrorystyczne i kłamliwą propagandę usiłuje przeszkodzić w powrocie do Polski naszym braciom.

Prezydent i Rząd R. P. zwiedzą Wystawę i Targi Lubelskie

Delegacja z Lublina w osobach: naczelnika Wydziału Przemysłowego ob. Gągały Wiktora, prezesa Samopomocy Chłopskiej ob. Dubla Edwarda, dyrektora miejscowego przemysłu ob. Kalińskiego Tadeusza, dyrektora Wystawy ob. inż. Dziekańskiego Michała, udała się do Warszawy celem zaproszenia ob. Prezydenta Bolesława Bieruta oraz Rządu na Pierwszą Wystawę i Targi Przemysłu Lubelskiego. Delegacja była przyjęta w Belwederze przez dyrektora Kancelarii Prezydialnej ob. Wasilewskiego, na ręce którego złożyła zaproszenie. W odpowiedzi ob. Prezydent obiecał zwiedzić Wystawę. Następnie delegacja złożyła zaproszenie na ręce Premiera Osóbki - Morawskiego, zaprosiła ministra przemysłu ob. Minca Hilarego, pod nieobecność którego przyjął delegację wiceminister ob. Ciszewski, wyrażając chęć przybycia na otwarcie Wystawy. Niemniej zainteresowany Wystawą był wicepremier i minister rolnictwa ob. Mikołajczyk, który w rozmowie z delegacją z wielkim zainteresowaniem wysłuchał szczegółowych danych o organizacji Wystawy.

W końcu delegacja złożyła zaproszenie na ręce dyrektora Departamentu Ekonomii ministerstwa przemysłu ob. Szora, który przyjąwszy zaproszenie, wyraził uznanie za wykazaną inicjatywę i organizację w odbudowie przemysłu Lubelszczyzny.

Zaproszeni zostali również dyrektorzy wszystkich departamentów Ministerstwa Przemysłu, Główny Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej, dyrektor Zjednoczenia Przemysłowego, oraz przedstawiciele zarządów głównych organizacji, partii politycznych i instytucji gospodarczych. (z.)

Śledztwo w sprawie Pearl Harbour

WASZYNGTON, 14.IX. (Tass). Członkowie parlamentu amerykańskiego jednogłośnie przyjęli zatwierdzoną uprzednio przez Senat rezolucję o zorganizowaniu Zjednoczonego Komitetu obu izb dla zbadania okoliczności, w jakich Japończycy napadli na Pearl Harbour. Rezolucja ta przyjęta była w Senacie 6 bm. — 168 głosami przeciw 136. Izba reprezentantów uchyliła poprawkę przywódcy partii republikańskiej Martina żądającej, aby w Zjednoczonym Komitecie republikanie mieli tę samą ilość miejsc, co demokraci. Rezolucja przewiduje, że w skład komitetu wejdzie 6 demokratów i 4 republikanów

Bez konkordatu

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie... Nie bardziej nie podkreśla słuszności tego powiedzenia jak zachowanie się Watykanu w stosunku do Polski w okresie wojny.

Prześladowania ludności polskiej i księży polskich, masowe mordy, terror i bezprawie, stosowane przez okupanta w ciągu długich lat naszej niewoli, nie spowodowały żadnego protestu ze strony Papieża. Watykan pozostał głuchy na nieszczęścia narodu polskiego. Dyplomacja watykańska, pomijając wszelkie względy humanitarne, uprawiała całkiem świecką politykę hołdowania brutalnej sile i wytworzonej przez nią koniunkturze.

Były wprawdzie modły o pokój. Była troska o zachowanie pamiątek kultury. ubolewało się nad rozlewem krwi — ale bardziej żałowano tu krwi włoskiej, rozlanej w imię światoburczych planów Hitlera, niż krwi pomordowanych ofiar.

Krótko mówiąc Watykan stanął od początku wojny po tamtej stronie bariery i dopiero zdobycie Rzymu przez Aliantów przyczyniło się do zasadniczego zwrotu w poglądach realnej dyplomacji papieskiej.

Nic też dziwnego, że odrodzona Polska musiała poddać ścisłej rewizji stosunki wiążące ją ze stolicą apostolską, jako państwem Watykańskim, co w konsekwencji doprowadziło do stwierdzenia, że Watykan naruszył jednostronnie postanowienia Konkordatu.

Mianowanie biskupa niemieckiego administratorem diecezji chełmińskiej i obsadzenie arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego również przez Niemca — było wyraźnym działaniem na szkodę państwa polskiego i sankcjonowało metody okupanta, zmierzające do oderwania ziem zachodnich od Polski, uznając de facto i de jure prawa Niemców do tych terenów.

Podobne postępowanie nie mogło pozostać bez echa i nie mieć wpływu na dalszy, powojenny układ stosunków między Polską a Watykanem.

Uznanie przez rząd Polski naruszenia art. IX Konkordatu, co automatycznie pociąga za sobą jego unieważnienie, nie będzie miało żadnego wpływu na działalność religijną kościoła katolickiego w Polsce. Państwo polskie gwarantuje wszystkim swym obywatelom wolność religii i wyznania. Tradycje katolickiej Polski będą nadal zachowane, tak jak pielęgnowane będą nadal ustalone obyczajem religijne obrzędy, obchody, uroczystości i nabożeństwa.

Nieobecność Konkordatu w niczym nie zmieni oblicza katolickiej Polski, gdyż zasadniczo sam Konkordat miał charakter świecko - prawny, nie mający prawie nic wspólnego z religią, a materializmem swym od zagadnień duchowych był bardzo odległy.

W KILKU WIERSZACH

— W zakładach samochodowych i samolotowych w Detroit wybuchł strajk obejmujący 10.000 robotników.

* * *

— Między Francją i Hiszpanią został zawarty traktat handlowy, wartość wzajemnie wymienionych towarów ma wynosić 800 milionów pesetów.

* * *

— Termin wyborów w Bułgarii został wyznaczony na dzień 18 listopada br.

* * *

— Dzisiaj w Waszyngtnie lord Keynes zapozna zgromadzonych na konferencji gospodarczej z sytuacją finansową W. Brytanii.

* * *

— We wczorajszych pokazach lotniczych w Londynie wziął udział samolot z napędem rakietowym „Wimpire", który osiągał chwilami szybkość 800 km na godzinę.

Wicepremier St. Mikołajczyk wzywa do składania świadczeń rzeczowych

Wicepremier Stanisław Mikołajczyk wygłosił dłuższe przemówienie radiowe, skierowane do chłopów i robotników rolnych.

Na wstępie mówca zobrazował ogrom zadań, które równocześnie na tak krótkiej przestrzeni spoczywają na barkach robotników i pracowników rolnych. Akcja żniwna została zakończona, jesteśmy w okresie największego nasilenia przygotowania i wykonania zasiewów jesiennych, a jednocześnie musimy dostarczyć w formie świadczeń rzeczowych chleb robotnikom i ludności w mieście.

Rząd Jedności Narodowej zdaje sobie sprawę z trudności jakie stoją przed wsią, z braku inwentarza, w ziarnie siewnym, z niedomagań transportowych — i czyni wszystko, aby je stopniowo usuwać. Od maksimum wysiłku i zrozumienia sytuacji ogólnej zależy zabezpieczenie naszej sytuacji żywnościowej w roku przyszłym. Stąd też nie zwykły płodozmian nas obowiązuje, lecz nakaz, że gospodarstwa jako tako już zagospodarowane muszą zasiać więcej ozimin, aniżeli zwykle to czynią przy najwyższym wysiłku i w terminie nawet późniejszym niż zwykle, o ile warunki klimatyczne na to pozwolą. Ani jeden hektar ziemi nie może zostać odłogiem w kraju.

Świadczenia rzeczowe w tym okresie trudnym i przejściowym — wywodzi dalej mówca — są naszym obowiązkiem. Towary przemysłowe przyznane przez rząd w formie premii — to już produkt pracy polskiego robotnika, technika i inżyniera. Im wcześniej będziemy w stanie dostarczyć świadczenia, tym wcześniej bezprzedmiotowe staną się wydatki Skarbu Państwa na koszta utrzymania specjalnego aparatu poborowego świadczeń rzeczowych.

Gdy w przyszłości gromady, gminy i powiaty wezmą na siebie odpowiedzialność za ściąganie świadczeń, stanie się niepotrzebna na wsi specjalna instytucja poborców świadczeniowych. Nie należy zapominać również, że od świadczeń rzeczowych i ich wykonania zależy w głównej mierze dostarczenie zboża siewnego na tereny tych powiatów, które z powodu działań wojennych znalazły się w cięższych warunkach.

Czasami w trosce własnej zapomina się o większych i głębszych troskach innych. Dlatego też, pragnąc swym przemówieniem uprzytomnić ogrom zadań, które stoją przed nami, może nawet przekraczających w sumie zadania, jakie kiedykolwiek stały w historii przed którymkolwiek pokoleniem — wicepremier Mikołajczyk nawołuje do pamiętania o tych zobowiązaniach, które w formie świadczeń rzeczowych spoczywają na wsi polskiej i o tej odpowiedzi, którą na apel Centralnej Komisji Związków Zawodowych, robotnikom polskim, wieś polska jest winna.

Rząd Jedności Narodowej zna trudności i braki wsi. Myśli o nich, dąży do poprawy, ale wieś polska wie również o tym, że jej postulaty zawsze znajdą o tyle większy posłuch i zrozumienie, o ile każdy będzie przekonany, że postulaty wsi idą w ślad za spełnionym przez nią obowiązkiem. Spełniony obowiązek i maksymalny dalszy wysiłek wsi polskiej, dokonany w imię wyżywienia robotników i mieszkańców miast, w imię pomocy w obsianiu zniszczonych wojną terenów, w imię pomocy i zagospodarowania starych piastowych ziem odzyskanych — to równocześnie gwarancja lepszego i szczęśliwszego jutra dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Obrady ministrów spraw zagranicznych

LONDYN, 17.IX. (BBC). Dziś na konferencji w Londynie przewodniczy min. Byrnes. Tematem obrad jest sprawa Triestu i granic włoskich. Wczoraj przybyła do Londynu delegacja włoska pod przewodnictwem ministra Gaspari. W dniu wczorajszym delegacja jugosłowiańska opuściła samolotem Londyn, udając się do Belgradu. Radio Sofia podało, że rząd bułgarski pragnie, aby jego przedstawiciele mieli możność wypowiedzenia się na konferencji w Londynie.

LONDYN, 17.IX. Wczoraj w Londynie odbyło się szereg nieoficjalnych rozmów między członkami konferencji. Między innymi odbyli rozmowę premier Attlee z min. Bevinem i min. Bidault, przy której był również obecny ambasador W. Brytanii w Paryżu, Duff Cooper.

25-lecie istnienia partii komunistycznej w Anglii

LONDYN, 17.IX. (Tass). Sekretarz generalny Poolit wygłosił przemówienie z racji 25-lecia partii komunistycznej w Wielkiej Brytanii. W przemówieniu tym zaznaczył, że od polepszenia bytu klasy robotniczej i od ścisłej współpracy ze Zw. Radzieckim zależy rozwój gospodarczy i przyszłość Anglii

Co Ukraińcy zostawiają w Polsce

Wywiad z głównym przedstawicielem Rządu R. P. do spraw ewakuacji ob. Bednarzem

(Lc. Be.) Ewakuacja Ukraińców z Polski i repatriacja Polaków z Rosji — są to przedsięwzięcia na historyczną skalę. Przyczyniają się one do układu dobrych sąsiedzkich stosunków w myśl woli przytłaczającej większości narodu polskiego i ukraińskiego, kładą kres odwiecznym waśniom i rozwiązują sprawę mniejszości narodowych w najbardziej sprawiedliwy sposób.

Przeprowadzenie ewakuacji Ukraińców z Polski napotyka na cały szereg trudności, z których — szczególnie w początkowych stadiach — najdotkliwszą był brak odpowiedniej ilości środków lokomocji. Zorganizowanie transportu dla wywiezienia takiej masy ludzi i ich bagażu (dotychczas ewakuowano z Polski z górą 250 tys. ludzi, czyli 46% wszystkich tych, którzy mogą korzystać z prawa przesiedlenia do ZSRR) nie było i nie jest w dalszym ciągu łatwą rzeczą.

W codziennej naszej pracy usuwamy tysiące przeszkód różnej natury. Musimy np. też przeciwdziałać wrogiej propagandzie, szerzonej przez ukraińskich faszystów. Czynimy to przez wydawanie uświadamiających ulotek w języku ukraińskim, które rozpowszechniamy w masowym nakładzie wśród ukraińskiej ludności. W wydawnictwach tych wyjaśnia się dokładnie warunki ewakuacji. Są one następujące: ewakuacji podlegają z terenu Polski do U.S.R.R. wszyscy obywatele narodowości ukraińskiej, białoruskiej, ruskiej i rusińskiej, zamieszkujący w powiatach: chełmskim, hrubieszowskim, tomaszowskim, jarosławskim, przemyskim, leskim, krasnystawskim, biłgorajskim, włodawskim i innych.

Ewakuacji podlegają jedynie ci z wyżej wymienionych, którzy wyrazili życzenie przesiedlenia się do U. S. R. R., tzn., że przesiedlenie jest dobrowolne i żaden przymus nie może być stosowany.

Przesiedlonych na Ukrainę rozmieszcza się stosownie do ich życzeń, w miastach, sowchozach i kołchozach, lub nadaje im się ziemie do prowadzenia indywidualnego gospodarstwa. Przesiedlonych, zgłaszających życzenie osiedlenia się w kołchozie rozmieszcza się w rejonach: odeskim, dniepropetrowskim, chersońskim, zaporożskim i nikołajewskim. Przesiedlonym rolnikom, życzącym sobie prowadzić indywidualne gospodarstwa, nadaje się ziemie w obwodach: drohobyckim, lwowskim, tarnopolskim, stanisławowskim, rówieńskim i wołyńskim.

Z gospodarstw ewakuowanych spisuje się wszelkie zaległości w naturze i zaległości z tytułu podatków i ubezpieczeń. Ludność ewokuowana z Polski do Ukrainy zdaje produkty rolne bezpośrednio Wojsku Polskiemu lub przedstawicielom polskiej administracji w miastach, gminach i gromadach.

Ewakuowanym wydaje się zapomogę pieniężną w wysokości 5 tys. rubli na jedno gospodarstwo. Ukraińcy mogą z Polski wywieźć odzież, obuwie, bieliznę, pościel oraz produkty żywnościowe, urządzenie domowe, narzędzia gospodarcze, uprząż itp., razem ogólnej wagi do 2 ton na jedną rodzinę. Nie dozwala się zabrać mebli transportem kolejowym ze względu na trudności komunikacyjne.

O ogromie pracy, którą wykonujemy w pełnym porozumieniu z przedstawicielami Ukraińskiej Radzieckiej Republiki, przede wszystkim z głównym przedstawicielem ob. Podgórnym, którego siedzibą jest Lublin, — świadczą następujące cyfry:

oszacowano i przyjęto 12.979 gospodarstw ukraińskich, 12.283 domów mieszkalnych, stajni i obór — 7.454 stodół i innych zabudowań — 14.530, innych nieruchomości — 8.368, przedsiębiorstw przemysłowych 39, inwentarza martwego — 6.451, przedmiotów użytku domowego — 3.423 sztuk, ogólnej wartości — według cen z roku 1939 — 106.715.861 zł.

Dotychczas ewakuowani Ukraińcy pozostawili: ziemi ogółem — 71.646,415 ha, w tym 45.122,63 ha ziemi ornej, zasianej 19.570.31 ha.

71.648 ha ziemi „poukraińskiej" oddano już bądź to pod osadnictwo repatriantów, bądź to dla celów reformy rolnej.

Co piszą inni

Niewesołe wieści dochodzą nas z Zaolzia. Szowiniści czescy prześladują ludność polską, wywołując przykre incydenty. Zachowanie się prasy czeskiej i czynników oficjalnych świadczyłoby, że chodzi tu o planową akcję prześladowania wszystkiego, co polskie. W tej robocie nie brak i hitlerowców, którzy do niedawna gnębili samych Czechów. Jak donosi „Kurier Codzienny":

„W tym samym czasie na wiecu manifestacyjnym w Frysztacie, mieście nawskroś polskim, przemawiają ministrowie czescy Hała, Niedly, Goldwald, którzy zapewniają mieszkańców, że Śląsk Cieszyński jest przyznany Czechom. Fałszywe informowanie ogółu ma na celu wytworzenie atmosfery naprężonej wśród mieszkańców tych terenów i zgnębienie psychiczne ludności polskiej.

Smutny jest fakt że do tego celu używane są szumowiny niemieckie: hitlerowcy, zawodowi zbrodniarze, którzy do niedawna jeszcze prześladowali także prawdziwych demokratów czeskich, wydając ich w ręce okupanta niemieckiego. Stwierdzono, że w Trzyńcu ważne funkcje urzędowe sprawują Niemcy hitlerowcy".

Czas skończyć z nieudolnością

Przemówienie Wojewody ob. Rózgi na Zjeździe Starostów

W sali konferencyjnej Lubelskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej odbył się Zjazd Starostów i uroczyste ich zaprzysiężenie. Wojewoda lubelski ob. Rózga przyjął od starostów ślubowanie:

„Pomni dobra Rzeczypospolitej Polskiej ślubujemy, że na powierzonym nam stanowisku urzędowym przyczyniać się będziemy w swym zakresie działania ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi demokratycznego Państwa Polskiego, któremu wiernie służyć będziemy.

Ślubujemy stać na straży Konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku oraz praw ustanowionych przez Krajową Radę Narodową jako naczelną Władzę Ustawodawczą Odrodzonego Państwa Polskiego.

Ślubujemy obowiązki urzędu naszego spełniać gorliwie i sumiennie, polecenia naszych przełożonych wykonywać dokładnie, tajemnicy urzędowej przestrzegać, a w postępowaniu swoim kierować się zasadami honoru, uczciwości i równości społecznej".

* * *

Po odebraniu przysięgi od starostów zabrał głos wojewoda lubelski ob. Rózga:

„Rozpoczęliśmy drugi rok pracy. Mamy doświadczenie, minął okres terroru w terenie, jesteśmy w nowej sytuacji, musimy skończyć z tymczasowością, co do tej pory mogło być znoszone. Mamy szereg zadań do wykonania w najbliższej przyszłości.

SIEW I ŚWIADCZENIA RZECZOWE

Jesienna akcja siewna napotyka na trudności w powiatach południowych, oraz w pow. puławskim i kraśnickim. Nie wolno nam zapominać tego, że jaki będzie siew, takie będą zbiory.

Jednym z najważniejszych zagadnień w chwili obecnej są świadczenia rzeczowe, dostawa których winna być wypełniona w 25 proc. do końca września. Realizacja obowiązkowych dostaw płodów rolnych jest świadectwem stosunku społeczeństwa do państwa i równocześnie jest egzaminem dojrzałości naszej administracji.

OPAŁ NA ZIMĘ

Ważną jest sprawa zaopatrzenia w opał na zimę. Możemy mówić tylko o 80 tys. mp. drzewa, o innym paliwie danych nie posiadamy. Węgiel jest to nasze złoto, za pomocą którego prowadzimy handel zagraniczny i poruszamy przemysł. Sprawa ta wymaga od nas wysiłków, by zabezpieczyć instytucje i ludność pracującą w opał.

ODBUDOWA ZNISZCZEŃ WOJENNYCH

W toku dotychczasowej pracy popełnialiśmy w tej dziedzinie błędy, robiąc to, czego nie należało robić. Nie odbudowaliśmy wsi, szczędząc lasów, a wsie były i są nieodbudowane i lasów także nie ma. Naszym zadaniem będzie ustalić, kto najbardziej potrzebuje pomocy w odbudowie.

AKCJA PRZESIEDLEŃCZA I REPATRIACYJNA

Musimy pamiętać przede wszystkim o zagospodarowaniu ziem zachodnich, lecz nie wolno nam zapominać o tym że musimy zasiedlić grunty poukraińskie. Poza tym w najbliższych dniach rozpocznie się przepływ wracających z Niemiec i Związku Radzieckiego. Nie mówiąc już o tym, że jesteśmy w przededniu demobilizacji.

Między innymi sprawami musimy poczynić przygotowania do wystawy rocznego dorobku przemysłu Lubelszczyzny.

CZAS SKOŃCZYĆ Z NIEUDOLNOŚCIĄ

Następną sprawą, która do tej pory przedstawia jeszcze wiele do życzenia, jest usprawnienie aparatu samorządowego i administracyjnego opieki społecznej, której obowiązkiem jest niesienie pomocy wdowom i sierotom po zamordowanych milicjantach, partyzantach i wojskowych.

Nie możemy dłużej tolerować nieposzanowania zarządzeń władz. Musimy ukrócić łapownictwo i szabrownictwo. Czas skończyć z nieudolnością, trzeba przeciąć zło istniejące do tej pory, którym jest złodziejstwo i szabrownictwo.

Niektórzy ludzie dbają tylko o samych siebie, o własny interes. Niekiedy na swych stanowiskach rządzą się jak właściciele folwarków. Musimy uzdrowić stosunki, usprawnić naszą pracę.

Naszą winą jest to, że trzymamy w niektórych urzędach ludzi, niepozwalających korzystać ze wszystkich praw, które daje obywatelowi demokracja.

Musimy zacząć pracować tak, jak przystało na młodą, sprężystą administrację demokratyczną".

Rekord światowy

Bez przesady i reklamy:
Wysyłajcie telegramy!
Już za tydzień, dwa niespełna
Dotrą one aż do Chełma!

Kronika Ziem Zachodnich

Na Śląsku Dolnym dotychczas osiedliło się 334.790 osób, rekrutujących się spośród repatriantów ze wschodu i osadników z województw centralnych. Na punktach etapowych zorganizowano pomoc lekarską, 6 punktów sanitarnych na ważniejszych dworcach kolejowych, jak: Katowice, Opole, Dziedzice, oraz 5 punktów sanitarnych na stacjach przeładunkowych Katowice — Ligota, Bytom, Karp, Mikulczyce i Kiedzierzyn. Na punktach etapowych pracuje 32 lekarzy, 52 pielęgniarek oraz 14 osób służby pomocniczej.

* * *

Na zebraniu obywatelskim, które odbyło się w Sławie Śląskiej, pow. głogowskiego, z inicjatywy starosty i komendanta pow. Milicji Obyw., powstał projekt, aby stolica przysłała do Sławy 100 dzieci-sierot po poległych w obronie Warszawy i wolności.

Międzynarodowe stosunki niemieckiego przemysłu

III.

Jedna z największych niemieckich firm farmaceutycznych Schering A. G. zjednoczyła w swym ręku znaczną część rynku artykułów lekarskich krajów Południowej i Centralnej Ameryki. W przewidywaniu wojny firma ta założyła w Stanach Zjednoczonych niezależny oddział „Schering Corporation", który w dalszym ciągu prowadził handel zagraniczny, omijając blokadę; koniec tym praktykom położyły amerykańskie władze sądowe, konfiskując majątek towarzystwa.

Zimą 1940-41 Anglia naprożno usiłowała dać znaczne zamówienie na specjalnego rodzaju naboje w Stanach Zjednoczonych; spotkała się z odmową. Po pewnym czasie w ręce prokuratury wpadła korespondencja największej zbrojeniowej" firmy „Remington arms Company", w której wyraźnie mówi się, że przyjęcie zamówienia „nie jest wskazane". Firma ta była ściśle związana z koncernem I. G. F.

Próby wskrzeszenia Międzynarodowego Kartelu Chemicznego są już w toku. Jeszcze w roku 1943 przedstawiciel I.G.F. zapewnił zagraniczne koła przemysłowe, że niezależnie od wyniku wojny pozycje niemieckiego przemysłu chemicznego pozostaną nienaruszone, a przedwojenne umowy kartelowe z firmami zagranicznymi będą wznowione.

W dziedzinie przemysłu kauczukowego i nafty syntetycznej spotykamy się znowu z wszechwładną I. G. F. Na mocy umowy między nią, a amerykańską „Standard Oil of New Jersey", ta ostatnia zeszła do poziomu młodszego partnera niemieckiego koncernu i powierzała mu — a więc pośrednio Rzeszy — wszystkie tajemnice produkcji i była rzecznikiem sprawy niemieckiego przemysłu na terenie międzynarodowym. Cała produkcja kauczuku i syntetycznej nafty znalazła się faktycznie w ręku niemieckiego przemysłu. W ręce amerykańskich władz sądowych wpadło pismo wiceprezesa firmy „Standard Oil" Howard'a, pisane już po rozpoczęciu działań wojennych, w którym stwierdza: „Zgodnie z naszymi planami odbyły się w Holandii przewidziane spotkania. W ciągu trzech dni prowadziłem rozmowy z przedstawicielami I. G. Farbenindustrie, którzy wręczyli mi około dwóch tysięcy zagranicznych patentów. Zrobiliśmy wszystko, co od nas zależało, by uzgodnić działania na czas wojny, niezależnie od możliwości przystąpienia do niej Stanów Zjednoczonych".

Niemcy potrafili zapuścić macki i w przemysł lotniczy Stanów Zjednoczonych. W sprawozdaniu amerykańskiej senackiej podkomisji do badania spraw lotnictwa podkreślony jest fakt, że niemieckie wpływy w przemyśle lotniczym miały na celu przeciwdziałanie mobilizacji. Stwierdzone zostało, że niemieckie firmy sabotowały wytwórczość motorów Diesla w Ameryce. Niemiecka firma „Robert Bosch" w Stuttgarcie już przed wojną całkowicie zagarnęła amerykańską wytwórczość niektórych części motorów, działając za pośrednictwem amerykańskiej firmy „Bosch" w Springfieldzie, która początkowo była oddziałem swej niemieckiej centrali. Przez firmę „Bosch" centrala była związana interesami z amerykańskimi towarzystwami lotniczymi. Na podstawie umowy między nimi produkcja amerykańskich firm była ograniczona, zaś niektóre części samolotów nabywane były w firmie niemieckiej. Amerykańska firma płaciła Niemcom pewien procent od ogólnej swej produkcji i w ten sposób rynki zbytu były podzielone pomiędzy obydwoma kontrahentami. Przemysł lotniczy był szeroko wykorzystany przez Niemców w celach szpiegowskich. Same firmy amerykańskie podawały niemieckim swym partnerom szczegóły techniki lotniczej oraz tajne wykresy. Angielska cenzura przychwyciła listy „Bendicks Aviaton Company" zawierające tego rodzaju informacje, przesyłane do krajów neutralnych na umówione adresy.

(c. d. n.)

Z. B.

Rychterówna w Lublinie

Przez wszystkie tragiczne lata wojny i przez cały trudny rok powojenny Lublin nie podziwiał jeszcze ani tak wielkiej, nieśmiertelnej Poezji, ani takiej klasy wykonania. W zbożnym skupieniu, z nerwami napiętymi jak cięciwa łuku, z sercem walącym jak Zygmunt wawelski, lub stającym w modlitewnej ciszy — widownia słuchała słów artystki.

Czy to były słowa? Zdawało się chwilami, że cała orkiestra przemawia do słuchaczy, że srebrzysty ton wysokich rejestrów i piorunowy grzmot molowych akordów splatają się w koncert dźwięków, pochodzą z szeregu instrumentów, które wzięły na się postać tej czarodziejki żywego słowa.

Po pierwszych słowach ogarnia słuchacza zdumienie. Zdumienie, że aż tak wiele można zdziałać jednym tylko instrumentem — ludzkim głosem.

Dzwony Wyspiańskiego, dzwoniąc najszlachetniejszym spiżem, trąciły w sercach słuchaczy słowem: Zygmunt. I była w tym słowie cała wielkość wieków minionych.

Istną rewelacją było wykonanie „Inwokacji" Pana Tadeusza, którą artystka potraktowała nie epicznie, jak się zwykło, lecz głęboko dramatycznie.

„Tany" na weselu Boryny wykonane z premedytacyjną supremacją słuchowych efektów nad dykcją, i irracjonalną, a jakże sugestywną melodyjnością — należą do mistrzowskich osiągnięć. Wybijanie głosem taktu melodii tanecznej, przejście prawie do śpiewu i podkreślanie gestem lirycznych momentów — daje niezapomniane wrażenie chaty roztańczonej.

Mocnym akordem nowoczesnej poezji zakończyła p. Rychterówna swój koncert.

Trudno omówić wszystkie wykonane utwory — każdy z nich to perełka. Inteligentny dobór repertuaru, umiejętny jego układ i stopniowanie różnorodnych wrażeń słuchacza — należy również zapisać na dobro wykonawczyni. Należy jeszcze podkreślić grę rąk, które z umiarem dyskretnie wtórowały recytacji.

Wydobywając najgłębsze wartości duszy polskiej, łącząc je z najczystszym tchnieniem Poezji i zadziwiającą niedoścignioną techniką, p. Rychterówna potrafiła spleść te wartości w symfonię wzniosłego Piękna. Niech jej za to będą dzięki...

* * *

Niedzielna publiczność szczerze wdzięczna jest „Klubowi Literackiemu za organizację tej uczty artystycznej.

Z. B.

Druga dywizja artylerii otrzymała Krzyż Grunwaldu

W dniu 15 września w rocznicę powstania Drugiej Dywizji Artylerii sztandar dywizji uroczyście udekorowano Krzyżem Grunwaldu trzeciej klasy; oficerowie, podoficerowie i żołnierze najbardziej zasłużeni w walkach z niemieckim najeźdźcą zostali przedstawieni do odznaczeń.

Rozkazem naczelnego dowódcy W. P. rocznica powstania Drugiej Dywizji Artylerii została ustanowiona dniem święta dywizji. W rozkazie tym Marszałek Żymierski wyraża swe podziękowanie dowództwu, oficerom, podoficerom i żołnierzom za pracę nad wyszkoleniem kadr artylerii odrodzonego Wojska Polskiego, jak również za męstwo i odwagę wykazaną w walkach z najeźdźcą niemieckim i doskonałe opanowanie sztuki wojennej.

Druga Łużycka Dywizja biorąc w składzie I-go Białoruskiego Frontu udział przy forsowaniu Wału Pomorskiego i likwidacji przyczółka mostowego na Odrze w rejonie Szczecina otrzymała dwukrotnie podziękowanie Generalissimusa Stalina. W kwietniu br. dywizja uczestniczy w przerwaniu obrony niemieckiej na Nisie i w ciężkich walkach w kierunku Drezna. W rejonie Niski — Baucen przyjmuje na siebie cały ciężar uderzenia zmotoryzowanych sił odpierając wszystkie ataki przeciwnika. Za odwagę i bohaterstwo dywizja otrzymuje podziękowanie Marszałka Żymierskiego i dowódcy Drugiej Armii gen. Świerczewskiego. Za okres walk z niemieckim najeźdźcą dywizja została nagrodzona Orderem Czerwonego Sztandaru, 1.100 oficerów, podoficerów i żołnierzy otrzymało polskie odznaczenia wojenne, a 122 — ordery Związku Radzieckiego.

Kalendarzyk

WRZESIEŃ
18
wtorek

Dziś: Józefa, Ireny
Jutro: Januarego

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel.	23-83

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie świetna komedia spółki autorskiej Caillaveta i de Fleursa „Papa" z dyr. Antonim Różyckim, J. Martini w rolach głównych.

KINO MARIONETEK „BEMOL" w świetlicy Z. Z. Pocztowców przy ul. Peowiaków 31. Przedstawienia: wtorki, czwartki i soboty godz. 16-ta; niedziele i święta godz. 12-ta i 16-ta.

KINO „APOLLO". Dramat prod. amerykańskiej pt. „Za nawiasem życia". Nadprogram: P. K. F. Nr 24 i dodatek „Niewidzialny wróg". Początek seansów g. 15, 17, 19.

KINO „BAŁTYK". Film produkcji sowieckiej pt. „Była sobie dziewczynka". Nadprogram: P. K. F. Nr 23. Pocz. seansów g. 15, 17, 19.

KINO „RIALTO". Komedia muzyczna prod. polskiej pt. „Zapomniana melodia". Nadprogram: P. K. F. Nr 22. Pocz. seansów g. 13, 15, 17, 19.

—oOo—

Program radiowy

na dzień 18 września 1945 r. (wtorek).

6.45 Transmisja z Warszawy I. 8.00 Wiadomości lubelskie. 8.10 Muzyka z płyt. 11.30 Skrzynka Związków Zawodowych. 11.35 Komunikaty i ogłoszenia. 11.40 Muzyka z płyt. 11.57 Transmisja z Warszawy I. 13.50 Przerwa. 15.00 Wiadomości lubelskie. 15.05 „Elektryfikacja Województwa Lubelskiego" — w oprac. inż. Wiśniewskiego Stanisława. 15.10 Z cyklu: „Sylwetki kompozytorów obcych" (muzyka noworosyjska) — w oprac. F. Henigsmana. 15.35 Chwila poezji: „Wiersze Antoniego Słonimskiego". 15.40 Beethoven — Sonata d-moll — gra Stanisław Szpinalski. 16.00 Transmisja z Warszawy I. 22.00 Wieczorna mozaika muzyczna. 23.00 Tranamisja z Warszawy I.

Rektor Uniwersytetu Kalifornijskiego zwiedza Lublin

Członek misji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce p. Russel Johnston przybył do Lublina w towarzystwie tłumacza p. Satkowskiego celem zapoznania się z pracą i potrzebami P. C. K. na okręg lubelski. P. Johnston zatrzymał się u pp. Chrystiansów.

Prezes P. C. K. w Lublinie ks. Zyszkiewicz w obecności prof. Syngalewicza, mecenasa Kozłowskiego, kpt. Wojsk Polskich Ragiela, przedstawicieli P. C. K. i prasy, złożył panu Johnston szczegółowe sprawozdanie z działalności P. C. K. za okres od roku 1939 do roku 1945 włącznie oraz przedstawił potrzeby P. C. K. w obecnym okresie, których wysokość sięga dziennie sumy 247 tys. złotych. Pieniądze te są przeznaczone na dożywianie, pomoc doraźną, pomoc sanitarną, utrzymanie szpitali, schronisk, burs, domów noclegowych, punktów sanitarnych, przedszkoli, Ośrodka Zdrowia, Domu Dziecka itp. P. Johnston osobiście wynotował całe sprawozdanie i potrzeby P. C. K. w okręgu lubelskim.

Następnie wszyscy udali się na zwiedzenie Majdanka. Po dokładnym obejrzeniu obozu, p. R. Johnston określił swe wrażenia słowami: „Gdziekolwiek człowiek jest, w Azji, Europie, czy obu Amerykach, słyszy się wszędzie o obozach mordów, prowadzonych przez Niemców. Okropność tego rodzaju przemyślanej bestialskości jest wstrząsem dla całego cywilizowanego świata. Obejrzenie obozu na Majdanku pozostawi wrażenie nieprzemijające w moim umyśle. Widząc zupełnie konkretne dowody takiego okrucieństwa, popełnianego z zimną krwią i w takich masowych rozmiarach, doznaje się obezwładniającego wzruszenia".

P. Johston zwiedził także obiekty zabytkowe Lublina, jak kościoły, oraz interesował się instytucjami sanitarnymi.

P. Russel Johnston pracuje w Amerykańskim Czerwonym Krzyżu od trzech lat. Z ramienia jego brał udział w ofensywach armii amerykańskiej na terenach Afryki, Sycylii i Persji. Z zawodu jest profesorem filologii i rektorem uniwersytetu w Kalifornii. W Polsce pełni funkcję zastępcy dyrektora Misji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. (z)

—ooo—

Niedziela na torze lubelskim

W ubiegłą niedzielę rozegrano pierwszy raz po wojnie gonitwę z płotami, w której wzięły udział cztery konie. Wygrał łatwo dobrze skraczący Oliver. Na ostatnim płocie upadła klacz Pantera, której jeździec doznał lekkich potłuczeń.

Wypłaty totalizatora w dalszym ciągu noszą charakter raczej przypadkowy, nie odzwierciadlając faktycznego stanu gry. Również nie podaje się ogólnych obrotów totalizatora w danym dniu. Przydałoby się więcej kontroli w tych wypadkach, co uspokoiłoby grającą publiczność i dało jej przeświadczenie, że wszystko jest w porządku.

Podajemy rezultaty poszczególnych gonitw:

Gonitwa pierwsza z płotami o nagrodę 4.000 zł na dystansie 2.400 m. Pierwszy u celownika Oliver st. państw. Albigowa, przed Nałęczowem. Czas 2.59. Tot. zw. 37 zł, fr. 24 i 15 zł, porz. 153 zł.

Gonitwa druga o nagrdę 3.600 zł na dystansie 1.800 m. Pierwsza Carmen IV st. państw. Widzów, przed Miletem. Wygrane łatwo w czasie 2.06. Tot. zw. 22 zł, fr. 15 i 18 zł, porz. 38 zł.

Gonitwa trzecia dla dwulatków o nagrodę 7.000 zł na dystansie 1.100 m. Pierwsze dwa miejsca zajęła tradycyjnym zwyczajem stajnia Widzów, koźmy Bimbrem i Geologiem. Tot. zw. 10 zł, fr. 12 i 12 zł, porz. 12 zł.

W gonitwie czwartej o nagrodę 3.000 zł na dystansie 1.200 m zwyciężył łatwo Dolomit st. państw. Kozienice przed Negresco w czasie 1.22. Tot. zw. 21 zł, fr. 15 i 19 zł, porz. 61 zł.

W gonitwie piątej o nagrodę 8.000 zł na dystansie 2.800 m wygrała niespodziewanie Isia st. państw. Janów Podlaski przed Ikarią. Czas 2.15 i pół. Tot. zw. 28 zł, fr. 19 i 14 zł, porz. 56 zł.

W gonitwie szóstej dla dwulatków o nagrodę 5.000 zł na dystansie 1.000 m pierwszy Silver King st. państw. Łąck przed Synem Puszczy. Czas 1.05 i pół. Tot. zw. 18 zł, fr. 13 i 15 zł, porz. 64 zł.

W gonitwie siódmej o nagrodę 4.200 zł na dystansie 2.400 m wygrał łatwo Irak II st. państw. Kozienice przed Kosowiakiem w czasie 2.52. Tot. zw. 11 zł, fr. 10 i 11 zł, porz. 16 zł.

W gonitwie ósmej o nagrodę 3.000 zł na dystansie 2.000 m wygrała niezmiernie łatwo Tamiza III st. państw. Albigowa przed Rewelacją. Czas 2.18. Tot. zw. 15 zł, fr. 15 i 23 zł, porz. 41 zł.

W gonitwie dziewiątej o nagrodę 3.600 zł na dystansie 1.800 m wygrała po przeprowadzeniu gonitwy z miejsca do miejsca Talizman III st. państw. Michałów, przed og. Urmań. Tot. zw. 14 zł, porz. 22 zł.

Tor m. elastyczny. (S)

—ooo—

KRONIKA SPORTOWA

JUBILEUSZ W. K. S. „LUBLINIANKA"

W ramach obchodu rocznicy założenia WKS „Lublinianka" odbędzie się w dniu 22 bm. bal sportowy w Domu Żołnierza. W dniu 23 bm. o godz. 9-ej w kościele Garnizonowym odbędzie się uroczysta msza, o godz. 11-ej organizuje się mecz bokserski między RKS Radom i „Lublinianką", godz. 14-ta mecz piłki nożnej WKS „Lublinianka II" — WSK „Szturm II", godz. 16-ta mecz KS „Czarni" Radom — „Lublinianka". W tym dniu odbędzie się otwarcie świetlicy WKS „Lublinianki", gdzie nastąpi wręczenie dyplomów oraz znaczków klubowych. Na zakończenie odbędzie się bankiet. (z)

Akwizytor ogłoszeniowy
potrzebny natychmiast
Zgłoszenia osobiste w Administracji „Gazety Lubelskiej" — 3-go Maja 4

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE

Regionalny Urząd Planowania Przestrzennego w Lublinie, Krak. Przedmieście 55, pokój 202, zatrudni 2-ch inżynierów-architektów, możliwie z praktyką urbanistyczną, inżyniera-lądowca oraz 2-ch techników kreślarzy przy pracach nad planowaniem. Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod adresem: Lublin, Krak. Przedmieście 55, II piętro, pokój 2[illegible] 1090

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miejski m. Lublina podaje do wiadomości, że akcja rejestracji szkód wojennych na terenie m. Lublina została wznowiona. Wszystkie, złożone do dnia 12 czerwca br. zgłoszenia szkód wojennych, muszą być dostosowane do wymagań kwestionariusza nowego wzoru, jednolitego dla całego Państwa. Kwestionariusze dawnego wzoru, wraz z załącznikami, będą czasowo zwracane poszkodowanym, jako materiał do sporządzenia wykazu szkód na kwestionariuszu nowego wzoru, który będzie równocześnie wydawany zainteresowanym za opłatą 35 zł tytułem zwrotu kosztów druków. Zgłoszenia przyjmowane będą do dnia 1 listopada br. Szczegóły, dotyczące akcji rejestracyjnej, zawiera zarządzenie Prezydenta m. Lublina Nr 36, rozklejone na miejskich słupach ogłoszeniowych.

1136 Zarząd Miejski.

UNIWERSYTET MARII CURIE - SKŁODOWSKIEJ

W odpowiedzi na pytania tyczące się daty wpisów, Dziekanat Wydziału Lekarsko-Weterynaryjnego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej zawiadamia raz jeszcze, że zapisywać się można w dniach od 17 września do 12 października br. Do podania należy dołączyć życiorys, odpis metryki, odpis świadectwa dojrzałości, oraz dokument przedstawiający stosunek do służby wojskowej i dwie fotografie. Początek roku akademickiego 1 listopada br. 1049

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

POWIATOWA żeńska Szkoła Rolnicza w Gardzienicach poczta Piaski koło Lublina, poszukuje nauczycielki rolniczki. 1096

ZATWIERDZONA przez Ministerstwo Kultury i Sztuki Szkoła Sztuk Plastycznych w Zamościu. Zapisy i informacje w sekretariacie Dom Kultury, I piętro. Dobre warunki mieszkaniowe. Sekretariat czynny środa, sobota 1066

3-MIESIĘCZNY kurs kroju damskiego i modelarstwa E. Dobrowolskiej, ul. Krak. Przedm. 36 — 25. W programie kursu przewidziane są przedmioty teoretyczno-fachowe, przygotowujące do egzaminów czeladniczego i mistrzowskiego, jak: materiałoznawstwo, kalkulacja, księgowość, korespondencja rzemieślnicza, prawo przemysłowe oraz organizacja warsztatowa. 1111

KRÓJ modelarski. Gąsiprowski Sadley. Leszczyńskiego 38. Lublin. 1004

PRACA

MŁODA, energiczna, poprowadzi dom u samotnej osoby. Wiadomość Narutowicza 28 — 1. 1106

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek posady. Miejscowość obojętna. Oferty: Spółdzielnia „Czytelnik" pod „Urzędniczka". 1083

KUPNO — SPRZEDAŻ

DOMY — place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne Biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 26. Tel. 34-67. 726

SPRZEDAM platformę konną na gumach w dobrym stanie. Wiadomość Narutowicza 47, sklep nasion. 902

Z POWODU wyjazdu odstąpię sklep całkowicie urządzony. Wiadomość: Górna 9 m. 3. 1050

SPRZEDAM kuchnię gazową francuską na cztery fajerki z duchówką, w pierwszorzędnym stanie. Lublin, Przemysłowa 5—3. 1104

WÓZEK głęboki kremowy „Konkon" w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: ul. Konopnicka 8 m. 5. 1102

SPRZEDAM wóz „gumowiec" nowy, ładunek 50 metrów. Rower męski na balonach. Dziesiąta ul. Kochanowskiego 51. 1119

WÓZ roboczy oraz konia z zaprzęgiem kupię. Zgłosić do sklepu p. Nawrota, Krak. Przedm. 20, dla Lewandowskiego. 1089

ZAGUBIONE DOKUMENTY

ADOLF Małczyński zgubił zaświadczenie Komisji w Lublinie o złożeniu zgłoszenia strat wojennych. 1124

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie rejestracyjne szkód wojennych Nr 615/45. Bilcharz Adam. 1075

SKRADZIONO dokumenty, kartę rozpoznawczą i legitymację nauczycielską na nazwisko Kazimiera Włodarkiewicz, wydane w Lubartowie. 717

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną R. K. U. Zamość, nazwisko Rękas Tadeusz. 1108

RÓŻNE

ZAMIENIĘ mieszkanie pokój z kuchnią na jeden pokój. Noworybna 2 m. 15. 1009

DO WSPÓLNEGO pokoju przyjmę pana lub panią z utrzymaniem. Ul. Godebskiego 13 m. 8. 1115

OSTRZEŻENIE. W wolnym handlu ukazały się falsyfikaty kawy „Enrilo" zawierające bezwartościowy fałszywy towar, jakkolwiek opakowanie w części pochodzi ze skradzionych w okresie działań wojennych etykiet oryginalnych. Zawartość paczek natomiast jest bezwartościową mieszaniną plew itp. Ostrzega się zatem wszystkich kupców, aby od pokątnych handlarzy nie nabywali kawy „Enrilo" wzgl. przed kupnem sprawdzili zawartość paczek. W wypadku stwierdzenia falsyfikatu należy wylegitymować danego osobnika i natychmiast zawiadomić najbliższy Komisariat Milicji Obywat. celem oddania fałszerzy do ukarania. Konsumentów naszych znanych wyrobów prosimy zwracać przy zakupie baczną uwagę na zawartość paczek. Nadto zawiadamiamy, że po wznowieniu produkcji dostarczamy naszej P. T. Klienteli każdą ilość znanej mieszanki „Enrilo" oraz kawy z dzbankiem po cenach komercyjnych. Zamówienia uprasza się nadsyłać bezpośrednio do fabryki Henryka Francka Synowie, Fabryka Środków Kawowych, Skawina koło Krakowa. — Zarząd Państwowy. 1080

RYBACKIE Towarzystwo, Lublin, 3-go Maja 20, tel. 12-87, informuje o wydawaniu kart wędkarskich. 1100

OSTRZEGAMY przed falsyfikatami barwników „Koloryt". Przedstawiciele nasi zaopatrzeni są w zaświadczenia, stwierdzające oryginalność barwników. Prosimy wszystkie spółdzielnie, hurtownie i sklepy o legitymowanie sprzedawców. Fabryka Chemiczna „Koloryt" W. Kłossowski i S. Szadłowski. 1120

ZAMIENIMY mieszkanie przy ul. Lubartowskiej 24/36 na ulicę Wieniawską — Ogrodową — Szopena — Skłodowskiej. Bliższe szczegóły Krak. Przedm. 55 (stołówka nauczycielska). 1007

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A—1470 Komitet Redakcyjny